KOMUNIKAT

Nr. 3 8 STYCZNIA 1943 W. P. Rok V.

I. SPRAWY POLSKIE.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej podpisał dekret o utworzeniu wojskowej pomocniczej służby kobiet. powołane mogą być kobiety do 41 roku życia. Służba obejmuje następujące działy: zdrowia, gospodarczy, kulturalno-oświatowy, transportowy i łączności.

Na życzenia od Wojska Polskiego złożone telegraficznie przez Gen. Sikorskiego odpowiedział król Jerzy V.: Sprawiły mi wielką przyjemność życzenia od Wojska Polskiego tak wspaniale walczącego wspólnie z siłami brytyjskimi. Wierzę, że ten rok będzie rokiem wyzwolenia Polski.

Pisma angielskie zamieściły fotografię jednego z dowódców polskiego dywizjonu lotniczego wraz z żoną, która ostatnio przezwyciężywszy wszystkie trudności przedarła się z Polski do Londynu.

II. SYTUACJA NA FRONTACH.

WSCHOD Zacięte walki toczą się na KAUKAZIE, w łuku DONU i w rejonie WIELKIE ŁUKI. Nowo podjęta ofenzywa na KAUKAZIE doprowadziła do zdobycia NALCZYKA i PRACHŁAJNYJ W ostatnim z szpitala wojskowego usiłowało uciec 500 rannych oficerów i szeregowych niem. W ciągu kilku ostatnich dni bolszewicy zdobyli na KAUKAZIE 10 samolotów, 110 czołgów, 202 działa. Pozatym Niemcy utracili 20 tys. w zabitych i jeńcach.

W łuku DONU zdobyli ostatnio bolszewicy miejscowości: ROMANOWSKAJA, CYMLANSKOJA, MORCZOWSKAJA i CZERNYSZEWSKAJA. Niemcy utracili tutaj od 24/12, 11 tys. zabitych.

W rejonie na zachód od WIELKIE ŁUKI dalsze postępy ofenzywy sow.

Partyzanci sow. zniszczyli na Ukrainie pociąg niem.

ZACHÓD. Dalsze bombardowania zachodnich Niemiec i krajów okupowanych. W roku 1942 RAF bombardowało Niemcy 400 razy niszcząc wiele miast i objektów przemysłowych. Wielkie stalownie w DUISBURGU są od miesiąca nieczynne.

POŁUDNIE. W LIBII 8-ma armia zdobyła BUERAT-EL-SUN. Oddziały Rommla wycofały się w popłochu pozostawiając wiele sprzętu. Jeńcy stwierdzają zły stan korpusu afrykańskiego. Od jeziora CZAD posuwają się do LIBII kolumny fr.

W południowym TUNISIE odparto, zadając silne straty atak niem. W rejonie SUZA. Bombardowano SFAX.

W ciągu ostatnich 4-rech tygodni zniszczono 24 statki niem. na MORZU ŚRÓD. Wielki udział przypada na lotnictwo MALTY, które w ciągu 1942 r. zniszczyło 1045 sam. i 63 statków OSI.

DALEKI WSCHÓD. Bombardowano bazę lotniczą MUNA na N. GEORGII, port RABAUL, gdzie zniszczono 9 statków jap. oraz żeglugę w BIRMIE. W ostatnich 4 dniach storpedowano 1 kontrtorpedowiec i 21 statków jap. o poj. 50 tys. ton.

III. WASALE HITLERA

W RUMUNII i na Węgrzech panuje wielkie zaniepokojenie o los oddziałów znajdujących się w rejonie Stalingradu. Panuje powszechne niezadowolenie z uległości rządów Hitlerowi.

W Finlandii, która właściwie nie walczy od czasu jak opanowała utracone w 1940 r. prowincje ukazał się artykuł podkreślający znakomitą postawę żołnierza sow. Jednym z powodów tej postawy jest zdaniem autora artykułu niezręczność propagandy niem.

IV. PAŃSTWA NEUTRALNE.

Hitler już ostatecznie utracił możność powiększenia swych sił przez przeciągnięcie na swoją stronę któregokolwiek z państw neutralnych.

Portugalia i Hiszpania zapewniały się, aby nie pozwolić na inwazję Osi na swój teren. Turcja, która w czasie wojny dozbroiła z dostaw bryt. i ameryk. swoją armię, ani myśli wsiadać na tonący okręt. Na Szwajcarję i Szwecję skarży się ciągle prasa niem. Prasa szwajc. ośmiela się więcej wierzyć komunikatom alianckim i pisze wyraźnie o klęskach na Wschodzie i w Afryce a Szwecka gazeta "Aftontidningen" pochwala plan Anglika, aby po wojnie wszystkie fabryki niem., które zatrudniają powyżej 20 robotników, poddane były kontroli alianckiej.

V. RÓŻNE.

We Lwowie mordują Niemcy w getcie niepracujących żydów.

Państwa sojusznicze zawarły porozumienie ścigania sprawców grabieży majątku państwowego i prywa-

tego w krajach okupowanych oraz pokrycia strat. Powołano komitet rzeczoznawców.

We Francji Gestapo przeprowadza obławy na zwolenników gen. de Gaulla.

W Niemczech powołuje się do pracy nawet kobiety w ciąży.

Przemysł lotniczy bryt. i amer. produkują obecnie 2 razy więcej samolotów niż państwa Osi. USA wyprodukowało w 1942 r. 44 tys. sam., w 1943 wyprodukuje 92 tys.

VI. ZAGROŻONE TYŁY.

Właściwie tytuł noworocznego artykułu Goebbelsa w "Das Reich" brzmi "Ojczyzna w wojnie", ale treścią jego jest wmawianie czytelników, że "ojczyzna" jest godna żołnierza walczącego na froncie i upoważnia do zrobienia "dumnego bilansu", choć wróg rozpowszechnia po świecie niecną pogłoskę, jakoby bohaterski żołnierz właśnie w własnym kraju zagrożone miał tyły.

Dla nabrania większego rozpędu zaczyna Goebbels aż od 1933 r., kiedy to Niemcy stały nad przepaścią, bo "führer" dopiero rozpoczynał władać! Wtedy było źle, teraz wprawdzie nie jest jeszcze dobrze, ale musimy wierzyć, że koniec dobrze będzie.

Nie tylko na frontach są bohaterowie, praca w kraju wymaga również bohaterstwa. No i proszę...

"Laik nie zdaje sobie zupełnie z tego sprawy, ile to trudu i pracy kosztuje rodzinie, która ma dzieci, zdobyć choćby parę świeczek na drzewko" "skoro w Berlinie chce się każdemu dziecku dać na gwiazdkę choćby tylko funt jabłek, to w obecnych warunkach wymaga to roboty przez szereg dni wielu tysięcy ludzi, roboty dodajmy dodatkowej i "dobrowolnej".

"Obecne warunki" są jak z tego widać, anormalne i niezdrowe.

Czy winna temu tylko wojna? Czy może to "kryminalne elementy", które mimo zakazów i kar, wciąż przeszkadzają i psują robotę? Są to wprawdzie "wyjątki", haniebne wyjątki, ale widać sporo z nimi kłopotu, jeśli Goebbels nawet w Nowy rok musi się tym zajmować. Na tych złoczyńców żadna z kar nie jest za łagodna.

"Spiżowe serce" Goebbelsa domaga się dla nich bezwzględności i wytępienia. Przecież naród nie, wmawia w Niemców Gobbels, że nie prowadziny wojny dla rządu, czy dla partii, tylko w obronie własnej egzystencji: "gdzie - pyta z patosem Gobells - znajdziemy w historii przykład, żeby zdrowy naród porzucił swoje kierownictwo, nim to kierownictwo zawiodło swój naród? Jeśli kierownicy prowadzą, naród da się wieść wiernie, posłusznie i bez szemrania. Dopiero jeśli kierownictwo zawiedzie i da dowód swej bezradności, wtedy naród idzie swoją własną drogą. U nas naród i wódz tworzą jedność!"

Nam zdaje się, że właśnie na początku czwartego już roku "błyskawicznej wojny" sam Goebbels ma grube wątpliwości, czy ta "jedność" jest naprawdę mocna. I dlatego obawia się, aby "kryminalne elementy" nie wzięły steru i nie puściły kantem "führera" i dlatego wmawia jednolite bohaterstwo wszystkim i na przedzie i w tyle, a właściwie chciałby krzyknąć: "biada! front się chwieje, a tyły zagrożone!"

LIZBONA - CENTRALA MIĘDZYNARODOWEGO WYWIADU.

"Gazzdel Popolo" z 5.12. tak charakteryzuje atmosferę Lizbony. Lizbona zalana jest cudzoziemcami, których lwią część stanowią uchodźcy wszelkiego typu. Specjalny rodzaj policji, tak zw. policja międzynarodowa pilnuje tych elemntów, pozwolenia na pobyt wydaje się tylko krótko terminowe, potym się je przedłuża, jeśli brak wszelkich podejrzeń i zarzutów.

Stosunki ekonom. są świetne w porównaniu z krajami wojującymi i i n. neutralnymi. Ale zarobki nie odpowiadają drożyźnie: za obce dewizy, łatwo tu do zdobycia, nie łatwo można coś dostać z zagranicy z powodu braku tonażu. Ograniczone zużycie gazu, elektryczności, kolej je opala się drzewem.

Dyplomacja zagr. rozwija ożywioną działalność. W pełnym składzie pracują poselstwa emigracyjnych rządów między in. i polskiego. W Lizbonie rezyduje około 60 korespondentów reprezentujących prawie całą prasę światową. Rząd portugalski stosuje cenzurę prewencyjną względem prasy własnej i telegramów, natomiast poczta, i dziennikarzy i ich rozmowy telefoniczne nie podlegają cenzurze.

Poranne dzienniki lond. przychodzą tu tego samego dnia wieczorem. Natomiast prasę USA można otrzymać tylko jako kontrabandę. Radio miejscowe transmituje audycje ze wszystkich krajów. Jest z czego wybierać.